



## Dział urzędowy.

### OKÓLNIK.

Do wszystkich Władz rozdzielczych wydawczych i placówek sprzedaży 4 procentowej Państwowej Pożyczki Premjowej.

Urząd Pożyczek Państwowych niniejszym zawiadamia, że cena obligacji 4 proc. Państwowej Pożyczki Premjowej od dnia 1 kwietnia 1922 r. do dnia 1 lipca 1922 r. wynosić będzie mk. 1070,— za sztukę t. j. mk. 1000,— za obligacje, mk. 30,— za bieżący kupon i mk. 40,— za kupon ubiegły.

Provizja w wysokości mk. 15,— od sztuki pozostaje bez zmiany.

Warszawa, dnia 8 marca 1922 r.

KIEROWNIK URZĘDU POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH  
(—) Rządowski.

Niniejszy okólnik podajemy wszystkim Placówkom Sprzedaży P. P. P. do wiadomości.

Kościan, dnia 27 III 1922.

KASA SKARBOWA  
K r ó l.

### Rozporządzenie policyjne dotyczące czyszczenia i płukania naczyń do picia w lokalach restauracyjnych.

Na mocy §§ 6, 12 i 15, ustawy o zarządzie policyjnym (Polizeiverwaltung) z dnia 11 marca 1860 (Zbiór praw str. 265) i § 137 ustęp 2 ustawy dotyczącej ogólnej administracji krajowej z dnia 30 lipca 1883 rozporządza się za zgodą Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na cały obszar Województwa Poznańskiego co następuje:

#### § 1.

W lokalach restauracyjnych należy utrzymywać naczynia do picia, w których podaje się gościom trunki, każdego czasu w czystym stanie.

Wobec tego winny naczynia te być codziennie gruntownie czyszczone.

#### § 2.

Przed każdorazowym napełnieniem należy naczynia do picia wypłukać, zanurzając je całkowicie w wodzie. Zaniesienie tegoż może nastąpić tylko na wyraźne życzenie gościa, który naczynia poprzednio już używał.

#### § 3.

Naczynie do płukania winno być z metalu względnie mieć wkładkę metalową, musi być utrzymywane w czystości i zawierać pojemność 50 cm. długości, 30 cm. szerokości i 30 cm. wysokości. Naczynie należy umieścić w lokalu lub ubocznej ubikacji w ten sposób, aby każdy gość dogodnie mógł stwierdzić czystość naczynia.

Do opróżnienia naczynia z wody musi być urządzenie kurkowe względnie wentylowe.

Miejscowa władza policyjna może udzielić piśmiennie sezwolenia na zaprowadzenie innego sposobu czyszczenia.

#### § 4.

Woda w naczyniu do płukania winna być zawsze czysta i naczynie należy dziennie przynajmniej raz gruntownie wyczyścić.

#### § 5.

Niniejsze rozporządzenie należy umieścić w każdym lokalu na miejscu widocznym.

#### § 6.

Niezastosowanie się do powyższego rozporządzenia przez właściciela lokalu, jego pełnomocników i służbę podlega karze grzywny do 300 marek.

#### § 7.

Powyższe rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Równocześnie uchylam rozporządzenie z dnia 13 lipca 1896 (Dz. U. str. 397) dot. czyszczenia i płukania naczyń do picia w lokalach restauracyjnych.

Poznań, dnia 11 lutego 1922.

L. dz. 8/22 I H.

Wojewoda  
Dr. Celichowski.

Rozporządzenie powyższe podaje do publicznej wiadomości.

Kościan, dnia 29. marca 1922.

Starosta  
Cegiłka.

## Dział nieurzędowy.

\* Okrutne morderstwo. W środę, dnia 29 marca około godz. 10 przed południem w straszny sposób zamordowano w Myjomicach pod Kępem matkę i córkę oraz śmiertelne rany zadano synowi. Ofiarą zbrodni padła 28 letnia Juljanna Miśkiewicz pochodząca z Nosali, oraz córka jej Marjanna w wieku 5 lat. Syn Józef około 6 lat walczy ze śmiercią.

Natychmiast po otrzymaniu tej strasznej wiadomości wyjechała na miejsce zbrodni komisja sądowo-lekarska, która stwierdziła, iż zbrodni dokonano w niesłychanie wyrafinowany sposób.

Matkę zamordowanej w czasie zbrodni znajdował się przy pracy w ogrodzie dworskim. Przechowywane w szafie 6000 mk. zostały zrabowane.

W czwartek po południu odbyła się w szpitalu kępińskim sekcja zwłok, której dokonali fizyk powiatowy dr. Ułiszewski i dr. Bem w obecności naczelnika sądu powiatowego dr. Aleksandrowicza. Podczas sekcji ustalono iż śmierć tak u matki jak i córki nastąpiła natychmiast.

Uderzenia nastąpić musiały jakimś tępym narzędziem, gdyż czaszka u matki popękana, oprócz tego skonstatowano u nieszczęśliwej ofiary pod prawem uchem

ranę, która sięgała aż do ust, tak, iż krew doszła do krtani. U córki ślady zewnętrznie napozór nie straszne, czaszka jednakże zupełnie popękana, w dwóch miejscach kawałeczki nawet wciśnięte w mózg. Jak straszne musiały być uderzenia, świadczy, iż czaszka od uderzenia wśrodek głowy, pękła aż do lewego oczodołu.

Dotychczas nie wiadomo jeszcze, czy zbrodni dokonał jeden bandyta czy kilku. Poljoja śledcza rozwinęła całą energią i podobno już jest na tropie.

\* Prośba. Brat mój, szeregowiec 2 komp. kulomiotów I. Baon 56 pułku strzelców W. P. Paweł Weber zaginął w czerwcu 1920 r. na froncie bolszewickim koło Bobrujska. Od tego czasu nie ma żadnej wiadomości o jego losie. Wojskowych, kolegów i znajomych brata mego upraszam o łaskawe wiadomości pod adresem: Leon Weber, Uszarnków. Wszystkie pisma proszę o umieszczenie powyższej prośby.

\* Dziwny wybryk natury. W jednej wsi pod Krakowem przyszło na świat dziecko płci męskiej — prawdziwy a dziwaczny wybryk natury. Dziecko posiada jedną nóżkę zupełnie na wzór i kształt kory. Wy-padek jest sensacją całej okolicy, a ciemni chłopcy utrzymują że jest to znamie djabelskie przyszłego „Antychrysta“, kumoszki zaś są głęboko przekonane, że żaden ksiądz go nie ochrzci.

\* Kraków. (Wybuch ropy.) W miejscowości Szymbark 6 kilometrów od Gorlic powtarzają się od 8 dni wybuchy ropy, która w kilkunastu minutowych przerwach tryska fontanną w wysokości, dochodzącej do 20 metrów. Dzienna wydajność wynosi dwa wagony ropy wysoce wartościowej, bo zawierającej 40 procent benzyny, 27 proc. nafty, a resztę wazeliny. Jest rzeczą ciekawą, że wysokość szybu wynosi zaledwie 239 metr., podczas gdy wiercenia w Borysławiu sięgają 1 i pół tysiąca metrów. Okręg Jasielski, gdzie eksploatacja ropy ma za sobą przeszło półwiekową tradycję, nabiera obecnie, wobec wyczerpywania się zapasów Borysławskich specjalne znaczenie. Tworzy się Spółka polsko-belgijska dla eksploatacji tych bogactw.

\* Cudowne ocalenie. W ubiegłym tygodniu podczas wznoszenia się w powietrze balonu na uwięzi na lotnisku wojskowym pod Angerą, we Francji, jeden z żołnierzy uniesiony został w górę przez tenże balon. Nie stracił jednak przytomności i zdołał, po naddźwiękowych wysiłkach, przymocować swój pas skórzany do liny balonowej.

Gdy balon znikł w obłokach, przerażeni jego towarzysze stracili wszelką nadzieję, aby się mógł uratować. Tymczasem balon unosił go w powietrzu przez 6 godzin. Wreszcie silny wiatr zniżył lot balonu, tak, że unosił się tuż nad wierzchołkami drzew pewnego lasu, położonego nad Loarą. Tam udało się odważnemu żołnierzowi opuścić się na wierzchołek wysokiego drzewa, skąd lekko zaledwie podrapany, lecz wyczerpany z sił zupełnie, dostał się na ziemię.

\* Gorlice. (Niemą kary na świętokrad-  
ców.) W nocy z 20 na 21 z. m. włamali się do kościoła parafjalnego w Gorlicach jacyś zbrodniarze i dopuścili się wprost straszego świętokradztwa. Ta koliczność, zwłaszcza, że świętokradzka ręka opryszków, rasujących bezkarnie prawie po całym państwie, targnęła się i na biedną, ogoloną w czasie wojny ze wszystkiego świątynię, zwiększa grozę, która przejęła mieszkańców parafji w Gorlicach. Opryszki zrabowali tabernakulum dwie srebrne puszki, rozsypany na ołtarzu komunikanty, dwa srebrne kielichy i dwa srebrne lichtarze, a w część i bielisnę kościelną — słodem, ogoloną kościół ze wszystkiego. Szkoda wynosi przeszło 2 miliony, gdyż sama puszka z ozdobnymi nalcjami, sprawiona w r. 1903, kosztowała około 5000 kron austr.

## Wydzierżawienie owocu!

Owoc z aleji i ogrodów  
IŁÓWCA I TARNOWA STAREGO

pow. śremski

będzie wydzierżawiony

12 kwietnia o godz. 10 przed poł.

na podwórzu dominjalnem

nałwiecej dajacemu za gotówkę.

Zarząd Majętności.

## Zarządom Majętności

zwracamy uwagę, że  $\frac{2}{8}$  części składek, które przy końcu kwartału odciągają się ubezpieczonym z ich zarobku, są własnością Kasy Chorych i pracodawcom nie wolno temi pieniędzmi dowolnie rozporządzać. Tyt. Zarządy wzywamy, aby kwoty odciągnięte ubezpieczonym nadsyłali natychmiast a najpóźniej w przeciągu 5 dni po upływie każdego kwartału do Pow. Kasy Chorych w Kościanie bez poprzedniego upominku.

Części składek przypadające na pracodawcę płatne są w czternastu dniach po otrzymaniu naszego rachunku.

O ile składki nie będą nadsyłane do Kasy Chorych w wyżej przepisanych terminach, do kwot nam się należących doliczać będziemy 6 % począwszy od dnia płatności.

## Powiatowa Kasa Chorych w Kościanie.

WITT, dyrektor.

## Warsztat reparacji wag J. Smoczyk, Kościan

Poła 6 (u p. M. Dónaja).

Wykonuję fachowe reparacje wag dzie-  
siętych, wozowych, do bydła i t. p.  
— — — — — po możliwych cenach. — —

Mam na sprzed. małą wagę do składu.